

Sygn. akt IV U 481/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Barbara Kokoryn
Protokolant:	st. sekr. sądowy Danuta Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2017 r. w (...)

sprawy A. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek odwołania A. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 5 sierpnia 2016 r. nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje odwołującej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 17 grudnia 2015 r.

Sygn. akt IV U 481/16

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. decyzją z dnia 5 sierpnia 2016 roku znak: (...) odmówił A. D. prawa do prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (j.t. Dz. U. z 2015 r., poz.1242).

Powołując się na treść art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (j.t. Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.) wskazującą, że za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą, Organ rentowy nie uznał zdarzenia z dnia 17.12.2015 r. za wypadek przy pracy z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej. Organ rentowy podkreślił, że opinia lekarska Głównego Lekarza Orzecznika z dnia 08.07.2016 r., (k. 14, I plik akt ZUS) jako przyczynę upadku uznała zawroty głowy i utrata równowagi, czyli schorzenie samoistne.

Od powyższej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. , A. D. wniosła odwołanie do Sądu Rejonowego w (...), IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wskazując, że do wypadku doszło na skutek utraty równowagi,

oparcia się o drzwi, które wypadły z prowadnic i uderzyły ją w lewe ramię, w wyniku czego doznała złamania kości ramiennej lewej. A. D. zaprzeczyła, że doszło do zdarzenia w okolicznościach opisanych przez ZUS.

W odpowiedzi na odwołanie - Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu podtrzymał argumenty, zaprezentowane w wydanej decyzji z dnia 5 sierpnia 2016 r. Organ rentowy powołał się na m.in. na definicję wypadku przy pracy.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

A. D. (53 lata) ma rozpoznaną, genetycznie uwarunkowaną, wrodzoną łamliwość kości od dzieciństwa. Przeżyła wiele złamań.

A. D. jest zatrudniona jako urzędnik w Urzędzie Miasta O... Zwykle odwołująca zajmowała się m.in. porządkowaniem akt stanu cywilnego, które układała również w szafie. Akta są ciężkie i duże, mają format A3. Szafa, w której są przechowywane w okresie grudnia 2015r. posiada wiele półek, w tym nisko położonych, wymagających pochylenia się. Zamykana była na przesuwane, drewniane drzwi o grubości 5cm i wysokości 1metra, które na skutek używania wypadły z plastikowych prowadnic, nie posiadających żadnych zabezpieczeń.

W dniu 17.12.2015r. podczas wkładania znacznej ilości dokumentacji do szafy w pochylonej pozycji wymuszonej, A. D. straciła równowagę, ratując się przed upadkiem, oparła się o drzwi szafy, które wysunęły się z prowadnic i uderzyły ją w ramię i coś ją obróciło. Odwołująca odczuła znaczny ból i tego powodu zrobiło jej się słabo. Krzyczała o pomoc, prawą ręką przytrzymywała bolącą rękę lewą. W tym czasie drzwi opierały się o jej plecy. Odwołująca bała się wykonać jakikolwiek ruch, aby drzwi nie wypadły całkowicie i nie uderzyły jej w kolejną część ciała. Z sąsiedniego pomieszczenia przybyła jej koleżanka, która uwolniła ją od przeszkody, a następnie pomogła jej przejść do toalety i usiąść na krześle. Przybyły inne koleżanki, które wezwały Pogotowie Ratunkowe. Siedząc na krześle i oczekując na karetkę, odwołująca z powodu bólu ponownie poczuła się słabo. Następnie na miejscu udzielono jej pomocy przez Zespół Ratownictwa Medycznego. Odwołująca została przewieziona do Szpitala Miejskiego w O., gdzie rozpoznano złamanie szyjki kości ramiennej lewej. Założono ortezę, która była utrzymywana przez okres 6 tygodni. Dalsze leczenie w Poradni Ortopedycznej na ulicy (...). Odbywała rehabilitację w Oddziale Rehabilitacji Szpitala (...) w O.. Leczenie nadal trwa, a odwołująca chodzi na rehabilitację. Wykonała badanie MRI barku lewego.

Po dniu 17.12.2015r. nie uczęszczała do pracy na skutek niezdolności do pracy z powodu urazu lewego barku, związanego z uderzeniem drzwiami szafy.

Drzwi szafy, które wypadły z prowadnic, po wypadku zostały zabezpieczone poprzez zamontowanie sznurka w górnej części, nadal jednak wypadają.

A. D. przebywała na zwolnieniu lekarskim, wystawionym przez lekarza. A. D. była niezdolna do pracy od dnia 17.12.2015r. W okresie od dnia 17.12.2015r. do dnia 24.05.2016r. korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Okres zasiłkowy mógł trwać do dnia 15.06.2016r. Odwołująca, będąc pod wpływem środków przeciwbólowych, udzieliła inspektorowi BHP informacji dotyczących wypadku przez telefon. Po zapoznaniu się w dniu 21.12.2015r. z treścią sporządzonego protokołu powypadkowego Nr(...), w którym stwierdzono, że W czasie wkładania dokumentu do szafy w pozycji pochylonej, Pani A. odczuła zawrót głowy i straciła równowagę ciała broniąc się przed upadkiem, oparła się o drzwi przesuwane szafy. Niestety drzwi wypadły z prowadnic i uderzyły mocno panią A. D. w lewe ramię. W tym samym czasie poszkodowana odczuła mocny ból w okolicy lewego barku. Odwołująca nie zgłosiła zastrzeżeń do protokołu, gdyż zdarzenie zostało uznane za wypadek przy pracy, jako nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodującą uraz, które nastąpiło w związku z wykonywaną pracą.

Protokół został zatwierdzony w dniu 23.12. (...) i przesłany odwołującej w dniu 24.05.2016r. W protokole stwierdzono, że bezpośrednią przyczyną wypadku było zachwianie równowagi ciała i uderzenie drzwi szafy biurowej, w lewe ramię poszkodowanej. Nie stwierdzono nieprzestrzegania przepisów BHP. W zaleceniach profilaktycznych wskazane zostały, przeprowadzenie rozmowy profilaktycznej uwrażliwiającej na występujące zagrożenia podczas układania

dokumentacji w szafach biurowych, sprawdzenie stanu technicznego szafy biurowej i wymiana uszkodzonych w czasie zdarzenia prowadnic drzwiowych.

A. D. stwierdziła, że zapis w protokole jej wypowiedzi jest nieprawidłowy. W dniu 15.06.2016r. złożyła wyjaśnienia ponownie na piśmie. W dniu 20.06.2016r. został sporządzony protokół powypadkowy Nr (...), w którym stwierdzono, że W czasie wkładania znacznej ilości dokumentacji o wadze około 8kg do szafy w pozycji pochylonej, Pani A. straciła równowagę ciała broniąc się przed upadkiem, oparła się o drzwi przesuwane szafy. Niestety drzwi wypadły z prowadnic i uderzyły mocno panią A. D. w lewe ramię. Bezpośrednio po zdarzeniu, poszkodowana odczuła mocny ból w okolicy lewego barku, źle się poczuła i doznała zawrotu głowy. Protokół został zatwierdzony w dniu 20.06.2016r. i przesłany odwołującej w dniu 30.06.2016r. Pozostałe zapisy protokołu nie zostały zmienione. Pracodawca nadal zaważał zdarzenie z dnia za wypadek przy pracy, którego bezpośrednią przyczyną wypadku było zachwianie równowagi ciała i uderzenie drzwi szafy biurowej, w lewe ramię poszkodowanej.

Decyzją z dnia 08.06.2016r., znak: (...) (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał odwołującej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 16.06.2016r. do dnia 13.09.2016r. w wysokości 90% podstawy wymiaru od dnia 14.09.2016r. do dnia 12.12.2016r. w wysokości 75% podstawy wymiaru. (dowód: akta rentowe – zestawienie i wnioski –k.1, protokoły ustalenia i przyczyn wypadku przy pracy –k.2-3 i 25-26, wyjaśnienia –k.17, pismo-k.19 decyzja - k:6 ; przesłuchanie odwołującej k: 76-76v)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie A. D. jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Sąd dał wiarę odwołującej, gdyż jej wypowiedzi są w pełni logiczne i potwierdzone przedłożonymi dokumentami.

Sąd dał wiarę przedłożonym dokumentom, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości.

Sąd przeprowadził wszystkie dowody zawnioskowane przez strony i dopuścił dowód z opinii biegłego, którą poparł, jako jasną, pełną i odpowiadającą na zadane pytania.

Zakres sporu pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia - czy ubezpieczona w okresie orzeczonej niezdolności do pracy była uprawniona do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego. Organ rentowy kwestionował jej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy z dnia 17.12.2015r.

Zgodnie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (j.t. Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych,
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia,
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Wskazać należy, iż świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego, rekompensuje utratę zarobków na skutek wypadku przy pracy. Ryzyko ubezpieczeniowe, objęte ubezpieczeniem z tego tytułu odnosi się do niemożliwości uzyskiwania dochodów w razie jego spełnienia. Świadczenie rehabilitacyjne przysługuje wówczas, gdy choroba uniemożliwia uzyskiwanie dochodu z pracy na skutek zdarzenia opisanego w wymienionym wyżej przepisie.

Zdarzenie z dnia 17.12.2015r. jest wypadkiem przy pracy i powstało na skutek przyczyny zewnętrznej.

Nie można zgodzić się z interpretacją pojęcia „przyczyny zewnętrznej” dokonanej przez organ rentowy. W opisanej w niemniejszej sprawie sytuacji doszło do urazu na skutek uderzenia drzwiami, a nie jakiegoś schorzenia istniejącego w organizmie odwołującej. Potwierdza to opinia biegłego ortopedy, który stwierdził, że na skutek wrodzonej łamliwości kości, na którą choruje opiniowana bez działania czynnika zewnętrznego nie doszło by do powstania złamania. Wrodzona łamliwość kości powoduje zwiększone ryzyko powstania złamania, jednak ciężar upadających drzwi szafy z dokumentami był na tyle duży, że mógł spowodować złamanie również u osoby zdrowej, więc nie ma podstaw aby stwierdzić, że przyczyniła się wrodzona łamliwość kości. (opinia k. 63-65). Biegły uznał odwołującą za osobę czasowo niezdolną do pracy, nadal po dniu - po 15.06.2016r., gdyż nawet w chwili opiniowania miała znacznie ograniczoną ruchomość barku lewego, co powodowało zmniejszenie sprawności narządu ruchu w istotnym stopniu. Biegły podkreślił, że wynik badania ortopedycznego, zapisy z dokumentacji oraz wynik dostarczonego MRI barku potwierdzają niezdolność do pracy po 15.06.2016r. , dodając, że odwołująca rokuje odzyskanie zdolności do pracy po 12 miesiącach świadczenia rehabilitacyjnego, czyli do 15.06.2017r.

W świetle przesłuchania odwołującej i opinii biegłego uraz -złamanie kości powodujący niezdolność do pracy od 17.12.2015r. był nie był zatem spowodowany przyczyną wewnętrzną, istniejącą w organizmie odwołującej, ale przyczyną zewnętrzną - uderzeniem drzwiami szafy na dokumenty.

Organ rentowy błędnie upatruje braku przyczyny zewnętrznej w zapisie protokołu powypadkowego: Pani A. odczuła zawrót głowy i straciła równowagę ciała. Protokół powypadkowy Nr (...), został sporządzony bez uzyskania wyjaśnienia odwołującej na piśmie, a jedynie w oparciu o okoliczności podane przez telefon, gdy odwołująca była pod wpływem środków przeciwbólowych. Mimo tego pracodawca uznał zdarzenie za wypadek przy pracy. Nie zmieniając swojego stanowiska w tym zakresie, w dniu 20.06.2016r. pracodawca, na wniosek odwołującej sporządził protokół powypadkowy Nr (...). doprecyzowujący przebieg zdarzenia. Odwołująca przesłuchana w niniejszej sprawie wiarygodnie podała, że do oparcia się o drzwi doszło na skutek utraty równowagi przy wkładaniu ciężkich akt do szafy, a do zwrotów głowy i poczucia, że jej słabo na skutek odczuwanego bólu złamanej ręki.

Prawidłowo wypełniony protokół powypadkowy jest dokumentem urzędowym, którego treść jest dowodem na to, że miały miejsce okoliczności wypadku przy pracy w nim stwierdzone. Protokół ten ma walor dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 § 2 kpc, z tym, że na zasadzie art. 252 kpc, ten, kto ma w tym interes prawny, może żądać, aby ustalenia protokołu zostały zmienione. Protokół zatem nie wiąże Sądu, który samodzielnie ustala okoliczności zdarzenia i samodzielnie ocenia, czy dane zdarzenie w określonym stanie faktycznym jest wypadkiem przy pracy. Samodzielna ocena przez Sąd stanu faktycznego, z którego strona wywodzi swoje roszczenie, nie pozbawia strony prawa domagania się od wystawcy dokumentu, zmiany jego treści, jeżeli nie odpowiada ona prawdzie. (zob. orzeczenia SN z dnia 2.07.1973r. w sprawie o sygn. III PRN 35/73 i 25.05.1999r. w sprawie o sygn. II UKN 658/98). Pracodawca zatem prawidłowo postąpił dokonując doprecyzowania protokołu powypadkowego Nr (...), który został sporządzony bez złożenia przez odwołującą wyjaśnień na piśmie, poprzez przygotowanie protokołu powypadkowego Nr (...)

Podkreślić należy, że przy ocenie niniejszej sprawy ma zastosowanie cyt. wyżej art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (j.t. Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.) nawet wtedy, gdyby nie doszło do sprostowania protokołu powypadkowego.

Nawet przy przyjęciu, że odwołująca doznała zawrotu głowy na skutek pochylenia się, a następnie oparła się o niesprawne drzwi szafy, to i tak uraz nie polegał np.: na wylewie krwi do mózgu, ale na złamaniu szyjki kości ramiennej lewej i powstał, gdy drzwi szafy, o które oparła się odwołująca, wypadły z prowadnic. Zatem w niniejszej sprawie nie tyle problemem jest ustalenie przyczyny zewnętrznej powstania urazu, ale związku przyczynowego. W świetle całości materiału dowodowego, taki związek przyczynowy zaistniał, obejmując: utratę równowagi na skutek wkładania w pozycji wymuszonej (pochylonej) ciężkich akt do wnętrza szafy na niską półkę, oparcie się przez odwołującą o niesprawne drzwi i niezawinione wyprowadzenie ich przez odwołującą z niestabilnej równowagi na niesprawnych prowadnicach, nagłe wysunięcie się drzwi w rejon lewego barku odwołującej, uderzenie w ten rejon i powstanie złamania szyjki kości ramiennej lewej. Jak widać, nawet, gdyby odwołująca doznała zawrotu głowy przed oparciem

się o drzwi szafy, to i tak dalszy ciąg zdarzeń niezależnych od niej i dla niej niespodziewanych doprowadziłby do skutku, jakim było złamanie szyjki kości ramiennej lewej.

Mając na uwadze powyższe - Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> par. 2 kpc w związku z cytowanymi przepisami, uwzględnił odwołanie A. D. i zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. z dnia 5 sierpnia 2016 r. nr (...), przyznając odwołującej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 17 grudnia 2015 r.

SSR B. K.